

S
yn. akt I C 193/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 88.700 zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy siedemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami
za opóźnienie:

- od kwoty 77.645,99 zł za okres od dnia 12 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 11.054,01 zł za okres od dnia 4 marca 2022 r. do dnia zapłaty,

oddala powództwo w pozostałej części,

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.653 zł (dziesięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 734,69 zł (siedemset trzydzieści cztery złote 69/100) tytułem zwrotu reszty kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 193/19

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód A. C., domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 77.645,99 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 12 listopada 2018 r. do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w pozwanym towarzystwie została zawarta umowa ubezpieczenia Auto Casco na pojazd marki M. o nr rej. (...). Umowa ubezpieczenia była zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia AC, zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) S.A. z dnia 22 marca 2017 r. Powód wskazał także, że w dniu 10 października 2018 r. doszło do uszkodzenia pojazdu przez S. K. (1), który był kierującym pojazdem.

Jak dalej wyjaśniono, ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, dokonaniu oględzin miejsca zdarzenia i pojazdu oraz po wykonaniu testów sterowników pojazdu odmówił wypłaty odszkodowania. Pozwany twierdził, iż do szkody nie mogło dojść w opisanych przez powoda okolicznościach. Powód podniósł, że do szkody doszło w opisanych przez niego okolicznościach. Wnosząc o zasądzenie kwoty z pozwu wskazał, że są to koszty naprawy oszacowane przez pozwanego, jednakże są one zaniżone i w tym zakresie powód zastrzegł prawo do rozszerzenia powództwa w toku procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) był objęty przez niego ochroną ubezpieczeniową AC oraz że przyjął zgłoszenie szkody dotyczące uszkodzenia w/w pojazdu. Strona pozwana zaznaczyła jednocześnie, iż do szkody nie mogło dojść w takich okolicznościach, jak podano w zgłoszeniu, albowiem uszkodzenia pojazdu nie korelują z uwidocznionymi na miejscu zdarzenia śladami.

Dalej pozwany zanegował roszczenie strony powodowej zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podkreślił, iż w tym stanie faktycznym mamy do czynienia z odpowiedzialnością kontraktową w ramach ubezpieczenia AC, co powoduje, że wobec stron umowy mają zastosowanie- stanowiące integralną część umowy - Ogólne Warunki Ubezpieczenia. W konsekwencji pozwany stał na stanowisku, iż w niniejszej sprawie nie obowiązuje zasada pełnej kompensaty szkody, bowiem wysokość odszkodowania jest ściśle określona i ograniczona zapisami umowy i OWU.

Kontynuując pozwany stwierdził, że wartość pojazdu na dzień 10 października 2018 r. wynosiła 153.700 zł, zaś koszty naprawy wynosiły 146.516,89 zł - przekraczają one 70% wartości pojazdu - a zatem niniejsza szkoda ma charakter szkody całkowitej.

Pismem z dnia 20 grudnia 2021 r. powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 11.054,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 listopada 2018 r. do dnia zapłaty. W konsekwencji powód domagał się zapłaty łącznie 88.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 listopada 2018r. do dnia zapłaty /k. 447 i nast./.

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa, pozwany wniósł o jego oddalenie także w rozszerzonej części /k.457 i nast./.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest właścicielem pojazdu marki M. o nr rejestracyjny (...). Pojazd ten został objęty ochroną ubezpieczeniową autocasco przez pozwane Towarzystwo (...) na okres od dnia 26 października 2017 r. godz. 14:47 do dnia 25 października 2018 r. godz. 23:59. Zakres ochrony obejmował stałą sumę ubezpieczenia pojazdu w wysokości 158.000 zł brutto.

Do umowy ubezpieczenia zastosowanie miały postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (dalej OWU). Zgodnie paragrafem 16 OWU, ubezpieczeniem autocasco objęte były szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie: pojazdu, wyposażenia pojazdu, bagażu podróznego- wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem ust. 2 oraz par. 19.

W słowniku pojęć znajdującym się w paragrafie 4 OWU, a ściślej w jego punkcie 54, wskazano, iż szkodą całkowitą w autocasco jest uszkodzenie pojazdu w takim stopniu, że z przyczyn technicznych nie jest możliwe dokonanie jego

naprawy lub gdy koszt naprawy określony na podstawie par. 27 ust. 2 przekracza 70% wartości pojazdu w dniu zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

W paragrafie 27 ust 1 OWU postanowiono, iż ubezpieczyciel ustalał, czy ma miejsce szkoda całkowita w ten sposób, że wartość pojazdu w dniu zajścia wypadku ubezpieczeniowego porównywano do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według ust. 2. Po ustaleniu, że zachodzi szkoda całkowita InterRisk ustalał wysokość odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu zajścia wypadku ubezpieczeniowego pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości pojazdu. Wartość rynkowa pojazdu ustalana była indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części.

/okoliczność bezsporna, dowody: polisa ubezpieczenia komunikacyjnego seria (...) /P nr (...) - k. 12-12v akt, ksero dowodu rejestracyjnego pojazdu - k. 65v-66 akt, wniosek o wymianę informacji - k. 73 akt/

W dniu 10 października 2018 r. około godziny 22:30, w miejscowości H. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód powoda. Kierowcą tego pojazdu był S. K. (1). Do wypadku doszło w ten sposób, że kierujący pojazdem S. K. (2) jadąc z miejscowości T. w kierunku miejscowości uderzył w drzewo w wyniku manewru ochronnego przed nadjeżdżającym z naprzeciwka, znajdującym się na tym samym pasie ruchu nieznanym pojazdem. Na miejsce zdarzenia wezwano patrol policji. Samochód powoda nie został jeszcze naprawiony.

W wyniku tego zdarzenia w pojeździe powoda doszło do uszkodzeń: przedniego błotnika lewego i prawego, koła przedniego prawego, przedniego pasa, przedniej pokrywy oraz przedniego zderzaka.

W dniu 11 października 2018 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. Ubezpieczyciel w swoim piśmie skierowanym do powoda oświadczył, iż koszt naprawy pojazdu przekracza 70% jego wartości rynkowej w dniu zajścia wypadku ubezpieczeniowego, co oznacza powstanie szkody całkowitej. Pozwany powołując się na treść paragrafu 27 ust. 3 OWU wskazał również, że w przypadku szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu zajścia wypadku ubezpieczeniowego pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości pojazdu tj. wartość pojazdu po wypadku. Mając te okoliczności na uwadze, pozwany ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 75.700 zł. Poinformował jednocześnie powoda, iż w sprawie zgłoszonej szkody trwa postępowanie wyjaśniające okoliczności zdarzenia.

/dowód: zgłoszenie nr (...) - k. 11-11v akt, OWU - k. 26-37v akt, zawiadomienie o szkodzie - k. 50-51 akt, pismo pozwanego z dnia 16 października 2018 r. - k. 52-53 akt, pismo pozwanego z dnia 26 października 2018 r. - k. 554v akt, pismo pozwanego z dnia 31 października 2018 r - k. 55 akt, pismo pozwanego z dnia 31 października 2018 r., k. 56-56v i 57 akt, pismo z dnia 2 listopada 2018 r. - k. 58 akt, pismo z dnia 5 listopada 2018r. - k. 59 akt, pismo pozwanego - k. 60-61 akt, pismo z dnia 16 listopada 2018 r. - k. 61v akt, opis uszkodzeń - k. 65 akt, oświadczenie dyspozycji wpłaty odszkodowania - k. 92 akt, zlecenie - k. 120-122v akt, ocena techniczna - k. 164v-168 akt, dokumentacja fotograficzna - k. 178-188v akt, kalkulator naprawy - k. 189 akt, ocena techniczna szkody - k. 200-203v akt, kalkulacja naprawy - k.216-222 akt, dane techniczne pojazdu - k. 228-230 akt, kalkulacja naprawy - k. 231-234v, i 240-249 akt, zeznania świadka S. K. (1) - k. 292-293 akt i k. 294 akt od 00:03:23 do 00:20:02, dokumentacja fotograficzna - k.297-301 akt/

Na zlecenie pozwanego w związku ze zgłoszonym zdarzeniem ubezpieczeniowym przez powoda, zostały sporządzone dwie opinie. W ich wnioskach wskazano, iż: „analiza dokumentacji nie pozwala na jednoznaczne wykazanie, że uszkodzenia samochodu M. (...) powstały w deklarowanych okolicznościach, ani na wykluczenie tego faktu” oraz „należy stwierdzić, że dane odczytane z nieulotnych pamięci sterowników przedmiotowego pojazdu nie pozwalają wykluczyć, iż uczestniczył on w zdarzeniu o charakterze kolizji drogowej”.

Pozwany pismem z dnia 7 stycznia 2019 r. ostatecznie odmówił wypłaty odszkodowania powodowi. Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu oględzin miejsca zdarzenia oraz szczegółowej analizie okazanych uszkodzeń pojazdu stwierdził, że charakter tych uszkodzeń nie koreluje z deklarowanym przebiegiem zdarzenia. Dodał, iż na pniu drzewa nie

udokumentowano charakterystycznych śladów korespondujących z elementami przedmiotowego pojazdu: krawędzią pokrywy silnika oraz belką wzmocnienia zderzaka.

/dowód: pismo z dnia 7 stycznia 2019r. - k. 62-63v akt, opis uszkodzeń pojazdu - k. 65 akt, prywatna opinia - k.265-267v i 305 akt/

Pojazd marki M. (...) po uderzeniu w drzewo posiadał przede wszystkim wgniecenie prawej i środkowej części przodu nadwozia w kierunku do tyłu i wgniecenie to miało charakter pionowy, owalny. W rejonie tego wgniecenia występowały m.in. ślady otarć z nawarstwieniami substancji zbliżonej do brązowej, które mogły pochodzić od kontaktu z korą pnia drzewa oraz miejscowo wciśnięte były fragmenty kory i wewnętrznej części pnia drzewa. Biorąc pod uwagę szerokość śladów bezpośredniego kontaktu przodu nadwozia samochodu M. (...) z uszkodzeniami pnia drzewa, w które pojazd ten miał uderzyć, można wnioskować, że rozmiar i kształt tych śladów uszkodzeń pojazdu orientacyjnie odpowiada szerokości uszkodzeń w/w pnia drzewa oraz średnicy, przy uwzględnieniu, że największa siła uderzenia przodu nadwozia pojazdu, mogła oddziaływać tylko na niewielki fragment okrągłego obwodu tego pnia.

Wyraźne ślady uszkodzeń kory na pniu drzewa występowały do wysokości około 65 cm od podłoża, natomiast wysokość uszkodzeń udokumentowanych na przodzie nadwozia samochodu M. (...) wynosiła nawet do około 105-110 cm mierząc od podłoża do najwyższego punktu zdeformowanej pokrywy komory silnikowej.

W czasie uderzenia przodu nadwozia samochodu M. (...) w pionową przeszkodę taką jak np. pień drzewa, najpierw dochodzi do wgniecenia okładziny zderzaka przedniego wraz z metalową belką tego zderzaka oraz dolnej części kraty wlotu powietrza. W chwili gdy doszło do bezpośredniego kontaktu przedniej krawędzi pokrywy komory silnika z pniem drzewa, przednia część pokrywy mogła być już mocno zagięta do dołu i w takim przypadku nie miała możliwości spowodować na pniu drzewa wyraźnego, poprzecznego śladu uszkodzenia. Rodzaj i wysokość występowania uszkodzeń pnia drzewa znajdującego się na miejscu zdarzenia mogły powstać w wyniku uderzenia przodem nadwozia samochodu M. (...) nr rej. (...). W okolicznościach tej sprawy nie można wykluczyć, że udokumentowane uszkodzenia w/w samochodu powstały w okolicznościach deklarowanych przez kierującego tym pojazdem S. K. (2) i właściciela pojazdu A. C..

/dowód: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych M. P. z dnia 12 lutego 2020 roku - k. 325-336 akt, uzupełniająca pisemna opinia biegłego z dnia 20 lipca 202 roku – k. 354-360 akt/

Wartość szkody w pojeździe powoda po zdarzeniu drogowym z dnia 10 października 2018 r. wynosiła 163.029,33 zł brutto. Wartość pozostałości pojazdu powoda, w stanie uszkodzonym (po wypadku z dnia 10 października 2018r.) wynosi 69.300 zł brutto.

/dowód: opinia biegłego z zakresu szkody i kosztów naprawy pojazdu P. A. z dnia 2 lutego 2021 roku - k. 384-396 akt, opinia uzupełniająca biegłego z dnia 15 listopada 2021 roku – k. 430-437 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych wyżej w stanie faktycznym dokumentów, zeznań świadka S. K. (1), a także w oparciu o pisemne opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków M. P. oraz biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego P. A..

Sąd uznał za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie dokumenty zebrane w aktach sprawy albowiem zostały one sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Ponadto autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania, nie zostały one w żadnym zakresie zakwestionowane.

Sąd uwzględnił także treść zeznań świadka S. K. (1), który przedstawił w sposób możliwie szczegółowy okoliczności związane z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 10 października 2018 r. Jako kierowca pojazdu powoda miał najlepszą wiedzę odnośnie całego zajścia. Pozwany nie zdołał zakwestionować przedstawionej przez świadka wersji zdarzeń ograniczając się jedynie do zanegowania swojej odpowiedzialności w związku z przekonaniem, iż do szkody nie

mogło dojść w takich okolicznościach, jak podano w zgłoszeniu, albowiem uszkodzenia pojazdu nie korelują z uwidocznionymi na miejscu zdarzenia śladami. Zeznania świadka były zaś jasne, logiczne, konsekwentne, i ich treść znalazła odzwierciedlenie w pozostałych dowodach, przeprowadzonych w sprawie, w szczególności z opinii biegłych.

Kluczowym dowodem mającym wykazać odpowiedzialność pozwanego za szkodę w pojeździe powoda była pisemna opinia biegłego zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków M. P.. Poddając przedmiotową opinię ocenie prawnej, wskazać należy, iż była ona kompletna, rzeczowa i należyście umotywowana, jasna logiczna i została sporządzona zgodnie z aktualnym stanem wiedzy w badanej dziedzinie. Biegły podczas jej sporządzania wykorzystał szeroki i dostępny materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, a swoje wnioski oparł na fachowej wiedzy, która w przypadku tego biegłego jest poparta wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Konkluzje opinii były nadto przejrzyste i pozwalały osobie nie posiadającej fachowej wiedzy przeanalizować tok rozumowania ją sporządzającą. Wobec powyższego, opinię należało uznać za miarodajne źródło wiedzy, w oparciu o które możliwe było ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Zauważyć należy, że opinia główna została uzupełniona na skutek zarzutów pozwanego opinią uzupełniającą, i było to wystarczające dla ustalenia okoliczności sprawy, dalsze zarzuty pozwanego w tym zakresie należało oceniać jako nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłego.

W zakresie wysokości dochodzonego roszczenia przez powoda, Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na dwóch opiniach biegłego P. A., który oszacował wartość szkody w pojeździe powoda oraz wartość tego pojazdu po wypadku, jako wartości pozostałości. Opinie te stanowiły przydatne źródło wiedzy odnośnie kwestii spornych tego procesu, którymi poza samą zasadą odpowiedzialności pozwanego było również wskazanie jej zakresu (wartości). Biegły w sposób fachowy przedstawił odpowiedzi na wskazane w postanowieniu tezy dowodowe, do których się szczegółowo i wyczerpująco odniósł. Strony procesu nie kwestionowały poczynionych przez biegłego ustaleń, co również świadczy o fachowości sporządzonych opinii. W tym zakresie Sąd powieli swoją ocenę dowodową, jak w przypadku opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2022 r. pominął pozostałe wnioski dowodowe w zakresie przesłuchania powoda i świadka B. Z., albowiem doszedł do przekonania, iż wszystkie sporne zagadnienia zostały już dostatecznie wyjaśnione, i przeprowadzenie tych dowodów jedynie będzie zmierzało do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, wobec poczynionych wyżej ocen co do pozostałych dowodów w sprawie przeprowadzonych.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie, również w rozszerzonym zakresie.

Poza sporem w niniejszej sprawie było istnienie uszkodzeń w samochodzie stanowiącym własność powoda, jak również objęcie tego pojazdu umową ubezpieczenia autocasco przez pozwanego. Pozwany kwestionował jednak, jakoby do takich uszkodzeń, jakie są stwierdzane w samochodzie powoda, doszło w okolicznościach podawanych w pozwie, a tym samym kwestionował swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę.

W tym stanie rzeczy należy wskazać, że zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywał na powodzie, który z faktu zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego miałyby dojść do powstania szkody, wywodził korzystne dla siebie skutki prawne w postaci obowiązku jej naprawienia.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W myśl art. 805 § 2 pkt 1 k.c., świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie - przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy autocasco odmiennie, aniżeli w przypadku umowy odpowiedzialności cywilnej, ma charakter umowny, tym samym wysokość szkody określa się w ramach swobody umów. W przedmiotowej sprawie sposób obliczenia wysokości ubezpieczenia należało ustalić w oparciu o ogólne warunki umów, stanowiące integralną część umowy ubezpieczenia łączącej strony. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, iż w ubezpieczeniach Autocasco kompensacja szkody dokonywana jest właśnie w granicach określonych warunkami ubezpieczeń (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 1981 r., Lex nr 8304).

W umowie ubezpieczenia autocasco, która łączyła strony procesu, również w dniu wypadku komunikacyjnego z dnia 10 października 2018 r., wskazano na stałą sumę ubezpieczenia, którą pozwany określił na kwotę 158.000 złotych. Zgodnie z definicją wskazaną w par. 4 pkt 54a, kwota ta stanowiła górną granicę odpowiedzialności pozwanego za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe powstałe w okresie ubezpieczenia; w autocasco suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości pojazdu w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia. Sąd w tym miejscu wskazuje, iż skoro pojazd powoda został ubezpieczony na stałą sumę, i z tego tytułu pobierane były odpowiednio wyższe składki ubezpieczeniowe, to wskazana w polisie kwota 158.000 złotych była niezmienna w całym okresie trwania ubezpieczenia. W tych okolicznościach nie było zatem żadnych przesłanek, aby postępowanie dowodowe ukierunkować na ustalenie, jaka była wartość samochodu powoda przed szkodą z dnia 10 października 2018 r. Zarzuty pozwanego w przedmiocie określenia innej sumy początkowej ubezpieczenia, niż ustalona przez strony w polisie, były nieuprawnione.

Ponieważ strony pozostawały w sporze co do możliwości powstania uszkodzeń stwierdzonych w samochodzie w okolicznościach podanych w pozwie, w pierwszej kolejności koniecznym było zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków. Biegły w sposób wiarygodny stwierdził, iż uszkodzenia pnia drzewa znajdujące się na miejscu zdarzenia, mogły powstać w wyniku uderzenia przodem nadwozia samochodu M. (...) nr rej. (...). W podobnym tonie wypowiedział się zresztą rzeczoznawca, który sporządził dwie opinie na zlecenie pozwanego. W tych opiniach prywatnych stwierdzono, iż analiza dokumentacji nie pozwala na jednoznaczne wykazanie, że uszkodzenia samochodu M. (...) powstały w deklarowanych okolicznościach, ani na wykluczenie tego faktu. Wskazano ponadto, że dane odczytane z nieulotnych pamięci sterowników przedmiotowego pojazdu nie pozwalają wykluczyć, iż uczestniczył on w zdarzeniu o charakterze kolizji drogowej. Wobec faktu, iż przeprowadzone przez Ubezpieczyciela postępowanie wyjaśniające nie wykluczyło zajścia zdarzenia drogowego w opisanych przez powoda okolicznościach, zastanawiające jest to, że w decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania pozwany kategorycznie stwierdził, że charakter uszkodzeń pojazdu powoda nie koreluje z deklarowanym przebiegiem zdarzenia. Takie stanowisko, w oparciu o wcześniejsze opinie prywatne, którymi pozwany na etapie podejmowania w/w decyzji niewątpliwie dysponował, stanowi daleko idące uproszczenie toku myślenia i było nieuprawnione, albowiem uwzględniało tylko jedno możliwe rozwiązanie z dwóch możliwych do przyjęcia.

Biegły sądowy nie mógł również wykluczyć, że udokumentowane uszkodzenia samochodu M. (...) o nr rej. (...) powstały w okolicznościach deklarowanych przez kierującego tym pojazdem S. K. (2) i powoda. Warto dodać, iż opinie, których przedmiotem jest rekonstrukcja wypadków drogowych, zawsze obciążone są pewnym marginesem niepewności co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia aktualizującego odpowiedzialność ubezpieczyciela. Tak było również w zakresie sporządzonej w niniejszej sprawie opinii, w której biegły posługiwał się sformułowaniami, które nie są jednoznaczne. Wobec braku dowodu przeciwnego opinia ta przesądziła ostatecznie o odpowiedzialności pozwanego za skutki szkody w mieniu powoda. Dla Sądu wystarczające jest bowiem to, iż wersji zdarzeń opisanej przez powoda nie da się jednoznacznie wykluczyć, a jednocześnie jest ona w świetle ujawnionego materiału dowodowego prawdopodobna. Przy czym zauważyć należy, że biegły w swojej opinii był konsekwentny, wskazywał na pozytywne dla powoda przesłanki i okoliczności, wskazujące na zaistnienie zdarzenia w opisanych okolicznościach, nie zaś na wnioski przeciwnie, i jednocześnie twierdzenia biegłego w opinii pozwalają na przyjęcie takiego wysokiego stopnia prawdopodobieństwa opisanego zdarzenia, które graniczy z pewnością. Odmiennie twierdzenia czy oceny w tym zakresie strony są nieuprawnione, wobec treści opinii biegłego i wobec treści zeznań świadka S. K. (1). W konsekwencji

przesądzić w sprawie należy to, że do zdarzenia drogowego doszło w okolicznościach, wskazywanych od początku przez powoda.

Wobec przesądzenia zatem o odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 10 października 2018 r., konieczne stało się ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Powód ustalając przysługującą mu rekompensatę, opierał się na sporządzonym przez pozwanego kosztorysie, z którego wynika, iż koszt naprawy samochodu wynosi 77.646 złotych. Ten dokument byłby wystarczający do uwzględnienia powództwa w całości, bowiem pozwany nie kwestionował wskazanej w nim wartości szkody. Powód w toku procesu złożył jednak wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, na podstawie którego ustalona zostanie wartość jego szkody. Biegły z wyceny pojazdów mechanicznych P. A. oszacował ją na wartość 163.029,33 złotych. Ten sam biegły zaopiniował również, że wartość pojazdu powoda po wypadku z dnia 10 października 2018 r., czyli tzw. pozostałości, wynosi kwotę 69.300 złotych brutto. W konsekwencji tych ustaleń, powód rozszerzył swoje powództwo i ostatecznie domagał się zasądzenia od pozwanego łącznie kwoty 88.700 złotych (158.000 - 69.300). Podnieść bowiem należy, że z uwagi na rozszerzony wariant ubezpieczenia, strony tej umowy przyjęły stałą sumę ubezpieczenia pojazdu przez cały okres trwania ubezpieczenia, zatem kwota ustalonej wartości pojazdu stanowi kwotę wyjściową, i jednocześnie górną granicę odpowiedzialności pozwanego. Wynika to wprost z treści polisy i OWU do umowy. Dalej, bezspornym jest, że oszacowana wartość kosztów naprawy, wskazuje na tzw. szkodę całkowitą, także zgodnie z zapisami OWU, albowiem przekracza ona poziom 70 % wartości pojazdu przed szkodą. W konsekwencji, także zgodnie z zapisami OWU, które zostały przytoczone w ustaleniach faktycznych, rozliczenie szkody powinno nastąpić poprzez odjęcie od wartości pojazdu, wartość jego pozostałości. W ten sposób wysokość należnego dla powoda odszkodowania to kwota 88.700 złotych, którą to kwotę Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku. Nieuprawnione były zarzuty czy twierdzenia pozwanego co do tego, że powód nie mógł w toku procesu dokonać rozszerzenia powództwa, albowiem było to rozszerzenie jedynie przedmiotowe, bez zmiany podstawy faktycznej żądania pozwu, poza tym powód od samego początku zastrzegł sobie taką możliwość po opinii biegłego.

Pozwany nie wypłacił należnego odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku (par 81 ust. 3 OWU). Zgłoszona szkoda była typową sprawą odszkodowawczą, ubezpieczyciel miał czas na spełnienie obowiązku w terminie uregulowanym umownie i ustawowo. W konsekwencji o odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądając je od:

kwoty pierwotnego roszczenia 77.645,99 złotych od dnia 12 listopada 2018 r. do dnia zapłaty (zgodnie z żądaniem pozwu),

kwoty 11.054,01 złotych za okres od dnia 4 marca 2022r. do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo.

W konsekwencji punkcie 2 wyroku Sąd oddalił powództwo w części obejmującej początkową datę dochodzenia odsetek od kwoty 11.054,01 złotych, uznając, iż winny one przysługiwać od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, albowiem pierwotnie powód nie zgłosił szkody w tej części w pozwie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionych przez powoda: opłaty od pozwu i od rozszerzonego powództwa – łącznie 4.436 złotych, wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej – 5.400 złotych, powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz uiszczony zaliczki na poczet opinii biegłych - 800 złotych. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.653 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu, mając na uwadze aktualną na dzień wniesienia pozwu treść art. 98 k.p.c. (punkt 3 wyroku).

W związku z tym, iż w niniejszej sprawie konieczne było przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, a także bacząc na wynik procesu, który pozwany przegrał w całości oraz uwzględniając uiszczoną przez niego zaliczkę na poczet tych opinii (łącznie 3.600 złotych), należało obciążyć go pozostałymi kosztami sądowymi, które nie zostały do tej pory pokryte w związku z kosztami biegłych, w łącznej wysokości 734,69 złotych (4.334,69 złotych łącznie koszty opinii

biegłych, minus kwota 3.600 złotych), na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (punkt 4 wyroku).